

**JUBILEUSZ STULECIA KOŚCIOŁA
PRZY UL. TRZEBNICKIEJ
W OBORNIKACH ŚLĄSKICH**

**JUBILÄUM ZUM HUNDERTJÄHRIGEN
BESTEHEN DER KIRCHE AN DER
TREBNITZER STRAßE IN OBERNIGK**

1908 – 2008

Nabożeństwo ekumeniczne
13 września 2008 r., godz. 17⁰⁰

Celebranci

Pastor Alfred Beuse
Ks. Proboszcz Franciszek Jadamus

Służba liturgiczna

Liturgiczna służba ołtarza
Parafii św. Judy Tadeusza
i św. Antoniego Padewskiego

Lektorzy: Werner Kloske,
Jobst von Schaubert

Oprawa muzyczna

Erdmute Knappe – organy
Janusz Widziszewski – organy
Kantorzy Rodziny Knappe

Tłumaczenie i korekta

Janusz Stopyra
Elżbieta Czermak-Mecke
Christoph-Eric Mecke

Współpraca ze strony Gminy Oborniki Śl.

Burmistrz Paweł Misiorek
Romana Obrocka

Współpraca ze strony niemieckiej

Elisabeth Bomhard, z domu von Schaubert
Brigitte Kessel, z domu Pavel
Elżbieta Czermak-Mecke

13 września 2008 roku, godz. 17
Kościół pw. św. Judy Tadeusza
i św. Antoniego Padewskiego
Oborniki Śląskie, ul. Trzebnicka

Skład i druk

Studio Graphito, tel. +48 71 310 21 65
55-120 Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 52

ISBN 978-83-927165-8-7

Wydawca

Gmina Oborniki Śląskie
55-120 Oborniki Śląskie
ul. Trzebnicka 1
www.oborniki-slaskie.pl



Oborniki Śląskie 2008

Ökumenischer Gottesdienst
13. September 2008, 17.00 Uhr

Zelebranten:

Pastor Alfred Beuse
Franciszek Jadamus (Gemeindepfarrer)

Ministranten:

Liturgischer Altardienst
der Pfarrgemeinde St. Judas Thaddäus
und St. Antonius von Padua

Lektoren: Werner Kloske,
Jobst von Schaubert

Musikalische Gestaltung:

Erdmute Knappe – Orgel
Janusz Widziszewski – Orgel
Kantorei Familie Knappe

Übersetzung und Korrektur:

Janusz Stopyra
Elżbieta Czermak-Mecke
Christoph-Eric Mecke

Mitarbeit der Gemeinde Obornigk:

Paweł Misiorek (Bürgermeister)
Romana Obrocka

Mitarbeit von deutscher Seite:

Elisabeth Bomhard, geb. von Schaubert
Brigitte Kessel, geb. Pavel
Elżbieta Czermak-Mecke

13. September 2008, 17 Uhr
Pfarrkirche St. Judas Thaddäus
und St. Antonius von Padua
Obornigk, Trebnitzer Straße

Satz und Druck:

Studio Graphito, Tel +48 71 310 21 65
55-120 Oborniki Śląskie,
ul. Dworcowa 52

ISBN 978-83-927165-8-7

Herausgeber:

Gemeinde Obornigk
55-120 Oborniki Śląskie
ul. Trzebnicka 1
www.oborniki-slaskie.pl

Obornigk 2008

**JUBILEUSZ STULECIA KOŚCIOŁA
PRZY UL. TRZEBNICKIEJ
W OBORNIKACH ŚLĄSKICH**

**JUBILÄUM ZUM HUNDERTJÄHRIGEN
BESTEHEN DER KIRCHE AN DER
TREBNITZER STRAßE IN OBERNIGK**

JUBILEUSZ STULECIA KOŚCIOŁA PRZY UL. TRZEBNICKIEJ W OBORNIKACH ŚLĄSKICH

NABOŻEŃSTWO EKUMENICZNE

1) KONCERT:

Johann Georg Albrechtsberger, Preludium i Fuga B-dur na organy – cztery ręce (organy: Erdmute Knappe oraz Birgit Blum, z domu Knappe)

2) POWITANIE:

Ks. Proboszcz Franciszek Jadamus

Wielce Czcigodni Państwo!

Jako obecny gospodarz i kustosz tej świątyni mam zaszczyt powitać wszystkich uczestników dzisiejszej uroczystości. A uroczystość ta jest wyjątkowa i niezwykła.

100 lat temu, 15 września 1908 r. dokonano uroczystego poświęcenia tej świątyni. Od tej pory ten wspaniały budynek, wzniesiony z wielkim trudem, ale i zarazem z wielką radością, stał się dumą Wspólnoty Ewangelickiej w Obornikach Śląskich. Był dla niej Domem Modlitwy, Domem Spotkania człowieka z Bogiem, a przez to i człowiekiem z człowiekiem; wspólnym Domem wszystkich ludzi dobrej woli, ludzi poszukujących Boga, źródła Prawdy, Dobra, Miłości i Pokoju.

I takim ten Dom Boży pozostał nadal, do dzisiaj. Po stu latach. Po latach nieraz bolesnych i tragicznych. Ale jest,

JUBILÄUM ZUM HUNDERTJÄHRIGEN BESTEHEN DER KIRCHE AN DER TREBNITZER STRAÙE IN OBERNIGK

ÖKUMENISCHER GOTTESDIENST

1) KONZERT:

Johann Georg Albrechtsberger, Präludium und Fuge B-Dur für Orgel zu vier Händen (Orgel: Erdmute Knappe und Birgit Blum, geb. Knappe)

2) BEGRÜSSUNG:

Gemeindepfarrer Franciszek Jadamus

Sehr geehrte Damen und Herren!

Als gegenwärtiger Hausherr und Kustos dieses Gotteshauses habe ich die Ehre, alle Teilnehmer des heutigen feierlichen Gottesdienstes zu begrüßen. Und diese Feier ist etwas Besonderes und nicht alltäglich: heute vor 100 Jahren, am 15. September 1908, hat man dieses Gotteshaus geweiht. Seit jenem Zeitpunkt war das herrliche Gebäude, das mit großer Mühe, aber auch mit großer Freude errichtet wurde, der Stolz der evangelischen Kirchengemeinde in Obernigk. Es war für sie ein Gebetshaus, ein Ort, wo sich die Menschen mit Gott und dadurch auch miteinander treffen, ein gemeinsames Haus aller Menschen guten Willens, der Menschen, die nach Gott – der Quelle der Wahrheit, der Güte, der Liebe und des Friedens - suchen.

Und solche ein Ort ist das Gotteshaus auch nach 100 Jahren geblieben, bis heute. Unter den 100 Jahren waren

stoi, nadal służy ludziom i wypełnia tę samą misję, dla której został zbudowany i poświęcony, choć zmieniły się czasy i pozmieniali się ludzie. Oparł się niszczyielskiej sile zła. Ludzkiego zła. Ale ocaliła go też i siła ludzkiego ducha, siła dobra w człowieku. Ocaliła go ludzka tęsknota, tęsknota za tym, co wielkie, co piękne, co nieśmiertelne; tęsknota za tym, co Boże i co prawdziwie ludzkie. Bo dobro silniejsze jest od zła. Bo miłość silniejsza jest od nienawiści.

Ten dzisiejszy jubileusz to nie tylko historia świątyni, historia sakralnej budowli. To coś więcej. W ten kościół wpisana jest przede wszystkim historia człowieka tej ziemi, historia jego wzlotów i upadków, historia jego tęsknot i zmagañ, historia wysiedleñ, poniewierki, zagubienia i cierpienia. Historia żywych ludzi, ludzi, którzy zamieszkiwali i zamieszkują tę piękną obornicką ziemię. Tych sprzed- i tych po-. Taka sama. Dlatego oni: **dawni- i obecni-** tak dobrze się rozumieją.

Witam bardzo serdecznie wszystkich uczestników dzisiejszej uroczystości. Najpierw słowo powitania skierowane do obecnych tutaj „**dawnych**” **obornicz**an. Nie witam Was jako gości, bo tu jesteście u siebie. W tej świątyni i w tym mieście. To nadal Wasz kościół i Wasze miasto. Wasza mała Ojczyzna. To Wasi Ojcowie budowali to miasto i tę świątynię.

Szczególnie serdecznie witam: **Pastora Alfreda Beuse**, głównego celebransu dzisiejszego nabożeństwa i rdzennego obornicz

auch schmerzhaft und tragische Jahre. Aber das Gotteshaus ist da, es steht für uns bereit, es dient weiterhin den Menschen und erfüllt dieselbe Mission, für die es erbaut und geweiht worden ist, auch wenn sich sowohl die Zeiten als auch die Menschen geändert haben. Es hat der vernichtenden Kraft des Bösen, des menschlichen Bösen widerstanden. Aber auch dank der Kraft des menschlichen Geistes, der Güte, die dem Menschen innewohnt, ist es verschont geblieben. Es ist dank der menschlichen Sehnsucht, der Sehnsucht danach, was groß, was schön, was unsterblich ist, dank der Sehnsucht danach, was göttlich und was wahrhaft menschlich ist, bewahrt geblieben. Denn das Gute ist stärker als das Böse. Denn die Liebe ist stärker als der Hass.

Das heutige Jubiläum betrifft nicht nur die Geschichte der Kirche, die Geschichte eines sakralen Gebäudes. Es bedeutet noch etwas mehr. Diese Kirche spiegelt vor allem die Geschichte der Menschen auf diesem Stück Erde wieder, die Geschichte ihrer Erfolge und Schicksalsschläge, ihrer Sehnsüchte und Kämpfe, die Geschichte der Vertreibungen, des Umherirrens und des Leidens. Es ist die Geschichte der Lebensschicksale von Menschen, und zwar derjenigen, die die schöne Oberrigker Erde früher bewohnt haben, und derjenigen, die sie jetzt bewohnen. Derjenigen davor und derjenigen danach. Sie haben die gleiche Geschichte. Deshalb können sie, die **ehemaligen** und die **jetzigen** Oberrigker, sich so gut verstehen.

Ich begrüße sehr herzlich alle Teilnehmer der heutigen Jubiläumsfeier. Zuerst ein Begrüßungswort an die hier anwesenden „**ehemaligen**“ **Oberrigker**. Ich begrüße Euch nicht als Gäste, weil Ihr hier auch zu Hause seid in diesem Gotteshaus und in dieser Stadt. Es ist weiterhin Eure Kirche und Eure Stadt. Es ist Eure Heimat. Es waren Eure Väter, die diese Stadt und dieses Gotteshaus erbaut haben.

Besonders herzlich möchte ich **Pastor Alfred Beuse**, den Hauptzelebrenten der heutigen Andacht und gebürtigen Oberrigker, begrüßen. Lieber Alfred, ich weiß, wie sehr Du diese Stadt, diese Kirche und die Menschen, die hier wohnen, liebst. Du weilst hier so oft. Ich freue mich, dass ich

mogę Cię dzisiaj widzieć przy ołtarzu w świątyni Twojego dzieciństwa. Chyba spełnia się dzisiaj pragnienie Twojego serca i Twojej tęsknoty. Tylko Dobry Bóg, który zna ludzkie serca, wie, co dzisiaj przeżywasz.

W sposób szczególny witam również członków **rodziny Schaubert**, rodziny tak bardzo zasłużonej dla Obornik Śląskich i dla tej świątyni. Wasi przodkowie byli nie tylko właścicielami dóbr obornickich, ale, co dla nas ma dzisiaj istotne znaczenie, byli patronami obornickiego kościoła. To dzięki ich staraniom i przy wydatnej ich pomocy powstał ten kościół.

Witam również przedstawicieli **rodziny Knappe**, potomków ostatniego obornickiego organisty, którzy przygotowali oprawę muzyczną naszej uroczystości. Nie sposób dzisiaj nie wspomnieć jednego z jego synów, **Pastora Hartmuta Knappe**, który w tym kościele, przed kilkoma laty, razem ze mną, z wielkim wzruszeniem przewodniczył nabożeństwu ekumenicznemu. Z powodu choroby nie może być z nami. Ale z pewnością jest dzisiaj z nami swoim sercem i myślami. Brakuje też jego brata Gerharda Knappe, który gra na organach, zastępując swojego ojca, uświetnił wówczas to nabożeństwo. Pan powołał go już do siebie. Ale również i on tam, w Domu Ojca, modli się teraz wspólnie razem z nami.

Witam obecnych tutaj wszystkich „**dawnych**” **obornicz**an, którzy musieliście pokonać wiele kilometrów i ponieść wiele trudów, aby dzisiaj być na tym miejscu i uczestniczyć w naszym wspólnym świętowaniu, a których sprowadziła na to miejsce i na tę uroczystość tęsknota i pamięć.

Witam wszystkich „**obecnych**” **obornicz**an: spadkobierców i dziedziców tego miasta i tej świątyni, wraz z przedstawicielami władz naszego miasta, **Panem Burmistrzem i Przewodniczącym Rady Miasta** na czele. Witam wszystkich moich parafian, obecnych współgospodarzy tej świątyni.

Dich heute am Altar der Kirche Deiner Kindheit sehen kann. Die Sehnsucht Deines Herzens und Deiner Seele geht heute wohl in Erfüllung. Nur der gute Gott, der die menschlichen Herzen kennt, weiß, was Du heute erlebst.

In ganz besonderer Weise möchte ich auch die Angehörigen der **Familie Schaubert** begrüßen, der Familie, die sich um Obernigk und um dieses Gotteshaus so sehr verdient gemacht hat. Eure Vorfahren waren nicht nur Eigentümer der Obernigker Güter, sondern, was für uns heute von großer Bedeutung ist, auch Paten der Obernigker Kirche. Diese Kirche ist eben dank ihrer Bemühungen und dank ihrer großen Hilfe erbaut worden.

Ich begrüße ebenso die Vertreter der **Familie Knappe**, die Nachkommen des letzten Obernigker Organisten, die die musikalische Gestaltung der heutigen Feier übernommen haben. Man darf heute auch einer seiner Söhne nicht vergessen, so **Pastor Hartmut Knappe**, der in dieser Kirche vor einigen Jahren zusammen mit mir tief bewegt einen ökumenischen Gottesdienst hielt. Leider konnte er wegen Krankheit nicht zur heutigen Feier nach Obernigk kommen. Er wird aber sicher in seinem Herzen und in Gedanken mit uns sein. Es fehlt auch sein verstorbener Bruder Gerhard Knappe, der damals in der Nachfolge seines Vaters während der Andacht Orgel spielte. Der Herr hat ihn bereits zu sich gerufen. Aber auch er wird heute im Hause des Herrn mit uns gemeinsam beten.

Ich begrüße alle hier anwesenden „ehemaligen“ Obernigker, die viele Kilometer zurücklegen und viel Mühe auf sich nehmen mussten, um heute an diesem Ort zu sein und an unserer gemeinsamen Feier teilzunehmen. Die Sehnsucht und Erinnerung an diesen Ort hat sie zu dieser Feier geführt.

Ich begrüße alle „**jetzigen**“ **Obernigker**, die Erben und die Nachkommen dieser Stadt und dieser Kirche zusammen mit den Vertretern unserer Stadtverwaltung, dem **Herrn Bürgermeister** und dem **Herrn Vorsitzenden des Stadtrates** an der Spitze. Ich begrüße alle Angehörigen meiner Kirchengemeinde, die alle zusammen die jetzigen Hausherrn dieser Kirche sind.

Zapraszając do uczestnictwa w naszym wspólnym, dziękczynnym i ekumenicznym zarazem nabożeństwie, pragnę przywołać postać ówczesnego pastora gminy ewangelickiej w Obornikach Śląskich – **Hugo Banke**. Opisując uroczystość poświęcenia kościoła, wspomina on o obecności miejscowych katolików i katolickiego duchowieństwa na tej uroczystości. Przytacza wypowiedź rektora kościoła katolickiego w Obornikach Śląskich - **ks. Georga Schirmeisen'a** – który, (cytuje) „brał udział w uroczystości już od samego początku i podziękował za zaproszenie na to święto, wyrażając jednocześnie wielką radość katolików z tego, że parafia ewangelicka teraz również doczekała się tak pięknej świątyni; kończąc wyraził pragnienie pokojowego współżycia wiernych obu wyznań oraz jego duchownych”. (Geschichte der evangelischen Kirchengemeinde Obornigk. Dargeboten von Hugo Banke, Pastor i. R. Breslau 1935, str. 78-79.)

Dzisiaj, po stu latach, uczestnicząc w tej już jubileuszowej uroczystości, jesteśmy świadkami czegoś więcej: pokojowego zjednoczenia nie tylko obu chrześcijańskich wyznań, ale i obu sąsiedzkich narodów.

Kończąc, chciałbym, w imieniu wszystkich moich parafian gromadzących się w tym kościele, serdecznie podziękować za jubileuszowe dary ofiarowane przez członków rodziny Schaubertów. A są nimi: płonący na ołtarzu Paschał, czyli świeca wielkanocna, świecznik pod Paschał oraz krzyż procesyjny stojący obok ołtarza.

Poprzez te dary, drodzy „dawni” oborniczanie będziecie nie tylko duchowo, ale i realnie obecni w tej świątyni – i to nie tylko do następnego jubileuszu, na który już teraz Was serdecznie zapraszamy, ale, mam nadzieję, tak długo, jak ta świątynia będzie trwała i spełniała swoją misję: budując i umacniając Królestwo Boże w każdym człowieku.

In dem Augenblick, in dem ich alle zur Teilnahme an unserer gemeinsamen Dankandacht, die zugleich eine ökumenische Andacht ist, einlade, möchte ich an den ehemaligen Pastor der evangelischen Kirchengemeinde in Obernigk, **Hugo Banke**, erinnern. In der Beschreibung der Feier zur Einweihung der Kirche, erwähnt er u. a. auch die Anwesenheit der hiesigen Katholiken und der katholischen Geistlichen. Er führt die Worte des Rektors der katholischen Kirche in Obernigk, des **Pfarrers Georg Schirmeisen** – an, der (ich zitiere) „schon von früh an mitgefeiert hatte und nun den Dank seiner Kirchengemeinde für die Einladung zum Feste aussprach und auch dem Gefühle der Freude der Katholiken darüber Ausdruck gab, daß die Evangelischen nun auch ein so schönes Gotteshaus gewonnen hätten; seine Worte gingen aus in den Wunsch eines friedlichen Einvernehmens zwischen den beiden Konfessionen und ihren Geistlichen.“ (Geschichte der evangelischen Kirchengemeinde Obernigk. Dargeboten von Hugo Banke, Pastor i. R., Breslau 1935, S. 78-79).

Heute nach hundert Jahren, wo wir bereits an der Jubiläumsfeier teilnehmen, werden wir Zeugen von einer Vereinigung, die mehr bedeutet, nämlich einer friedlichen Vereinigung von Menschen nicht nur zweier christlicher Bekenntnisse, sondern auch zweier Nachbarvölker.

Bevor ich zum Schluss komme, möchte ich mich im Namen aller Angehörigen meiner Kirchengemeinde, die sich in dieser Kirche versammeln, für die Jubiläumsgaben bedanken, die von den Angehörigen der Familie Schaubert überreicht worden sind. Es sind die auf dem Altar brennende Paschakerze, also die Osterkerze, der Kerzenständer für die Paschakerze sowie das Prozessionskreuz, das neben dem Altar steht. Durch diese Gaben, verehrte „ehemalige“ Obernigker, werdet Ihr nicht nur geistig, sondern auch ganz real in diesem Gotteshaus immer anwesend sein, und zwar nicht nur bis zum nächsten Jubiläum, zu dem wir Euch bereits jetzt recht herzlich einladen, sondern auch, wie ich hoffe, solange diese Kirche stehen und ihre Mission erfüllen wird, indem sie Gottes Reich in jedem Menschen errichtet und festigt.

3) ŚPIEW WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ:

Großer Gott, wir loben dich (Wielki Boże, Ciebie chwylimy), zwrotki 1, 3 i 11



4) WPROWADZENIE:

W imię Ojca...

3) GESANG DER KIRCHENGEMEINDE:

Großer Gott, wir loben dich, Strophen 1, 3 + 11

*Großer Gott, wir loben dich;
Herr, wir preisen deine Stärke.
Vor dir neigt die Erde sich
und bewundert deine Werke.
Wie du warst vor aller Zeit,
so bleibst du in Ewigkeit.*

*Heilig, Herr Gott Zebaoth!
Heilig, Herr der Himmelsheere!
Starker Helfer in der Not!
Himmel, Erde, Luft und Meere
Sind erfüllt von deinem Ruhm;
Alles ist dein Eigentum.*

*Herr, erbarm, erbarme dich.
Lass uns deine Güte schauen;
Deine Treue zeige sich
Wie wir fest auf dich vertrauen.
Auf dich hoffen wir allein:
Lass uns nicht verloren sein.*

4) EINGANGSWORT:

Im Namen des Vaters...

5) WSPÓLNOTA PARAFIALNA: psalm 145, wiersz 1–3

*Chcę Cię wywyższać, Boże mój, Królu,
i błogosławić imię Twe na zawsze i na wieki.
Każdego dnia będę Cię błogosławił
i na wieki wystawiał Tve imię.
Wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały,
a wielkość Jego niezgłębiona.*

6) ŚPIEW LITURGICZNY:

*Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu jak było na
początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.*

7) CZYTANIE: PSALM 37, WIERSZ 4–5

*Raduj się w Panu,
a On spełni pragnienia twego serca.
Powierz Panu swoją drogę
i zaufaj Mu: On sam będzie działał.*

8) ŚPIEW WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ:

*Befiel du deine Wege (Prowadź Twoimi ścieżkami),
zwrotki 1 i 4*



5) GEMEINDE: Psalm 145, Vers 1–3

*Dich will ich ehren, mein Gott und König!
Dich will ich preisen für alle Zeit!
Jeden Tag will ich dich loben
und deinen Namen überall bekannt machen.
Groß ist der Herr! Jeder soll ihn rühmen!
Seine Größe kann niemand erfassen.*

6) LITURGISCHER GESANG:

*Ehre sei dem Vater und dem Sohne und dem heiligen
Geiste, wie es war im Anfang, so auch jetzt und alle Zeit
und in Ewigkeit. Amen.*

7) LESUNG: PSALM 37, VERS 4 + 5

*Freue dich über den Herrn; er wird dir alles geben,
was du dir von Herzen wünschst. Vertrau dich dem
Herrn an und Sorge dich nicht um deine Zukunft! Über-
lass sie Gott, er wird es richtig machen.*

8) GEMEINDELIED:

Befiel du deine Wege, Strophen 1 + 4

*Befiehl du deine Wege
Und was dein Herze kränkt,
Der allertreusten Pflege
Des, der den Himmel lenkt!
Der Wolken, Luft und Winden,
Gibt Wege, Lauf und Bahn,
Der wird auch Wege finden,
Da dein Fuß gehen kann.*

*Weg' hast du allerwegen,
An Mitteln fehlt dir's nicht;
Dein Tun ist lauter Segen,
Dein Gang ist lauter Licht,
Dein Werk kann niemand hindern,
Dein' Arbeit darf nicht ruhn,
Wenn du, was deinen Kindern
Ersprößlich ist, willst tun.*

9) KONCERT:

Heinrich Schütz, z „Małych koncertów duchowych”, „Raduj się w Panu“ (Psalm 37, wiersz 4 i 5), na dwa sopran i organy, (sopran: Birgit Blum, z domu Knappe i Katrin Horn, organy: Erdmute Knappe)

10) CZYTANIE: PSALM 98, WIERSZ 1-4

*Śpiewajcie Panu pieśń nową,
albowiem cuda uczynił.
Zwycięstwo zgotowała Mu Jego prawica
i święte ramię Jego.
Pan okazał swoje zbawienie:
na oczach narodów
objawił swą sprawiedliwość.
Wspomniał na dobroć i na wierność swoją
wobec domu Izraela.
Ujrzały wszystkie krańce ziemi
zbawienie Boga naszego.
Radośnie wykrzykuj na cześć Pana, cała ziemia,
cieszcie się i weselcie, i grajcie!*

11) KONCERT:

Dietrich Buxtehude, „Śpiewaj Panu pieśń nową” (psalm 98, wiersz 1 do 4), kantata solo na sopran, skrzypce i organy (sopran: Birgit Blum, z domu Knappe, skrzypce: Beate Schubert, z domu Knappe, organy: Erdmute Knappe)

9) KONZERT:

Heinrich Schütz, aus: „Kleine geistliche Konzerte“, „Habe deine Lust an dem Herren“ (Psalm 37, Vers 4 und 5), für zwei Soprane und Orgel (Sopran: Birgit Blum, geb. Knappe und Katrin Horn, Orgel: Erdmute Knappe)

10) LESUNG: PSALM 98, VERS 1-4

*Singet Jahwe ein neues Lied,
denn Wunderbares hat er getan.
Seine Rechte errang ihm den Sieg!
Ja, Sieg errang sein heiliger Arm!
Kundgetan hat Jahwe sein Heil,
seine Gerechtigkeit enthüllt
vor den Augen der Heiden.
Er gedachte seiner Güte und Treue
gegen Israels Haus.
Alle Enden der Erde,
sie haben das Heil unseres Gottes geschaut.
Jubelt Jahwe, alle Lande!
Freuet euch und frohlocket!*

11) KONZERT:

Dietrich Buxtehude, „Singet dem Herrn ein neues Lied“ (Psalm 98, Vers 1 bis 4), Solokantate für Sopran, Violine und Orgel (Sopran: Birgit Blum, geb. Knappe, Violine: Beate Schubert, geb. Knappe, Orgel: Erdmute Knappe)

12) ŚPIEW WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ:

Ciebie, Boga wystawiamy

*Ciebie, Boga wystawiamy,
Tobie Panu wieczna chwała,
Ciebie, Ojca niebios bramy,
Ciebie wielbi ziemia cała.*

*Tobie wszyscy Aniołowie,
Tobie Mocy i Niebiosy,
Cheruby, Serafinowie
Ślą wieczystej pieśni głosy.*

*Święty, Święty nad Świętymi
Bóg Zastępów, Król łaskawy,
Pełne niebo z kręgiem ziemi
Majestatu Twojej sławy.*

*Apostołów Tobie rzesza,
Chór Proroków, pełen chwały,
Tobie hołdy nieść pośpiesza
Męczenników orszak biały.*

*Ciebie poprzez okrąg ziemi,
Z głębi serca, ile zdoła,
Głosy ludów zgodzonymi
Wielbi święta pieśń Kościoła.*

*Niezmierzonej Ojca chwały
Syna, Słowo wiekuiste
Z Duchem wszechświat wielbi cały
Królem chwały Tyś, o Chryste.*

12) GEMEINDELIED:

Ciebie, Boga, wysławiamy

(Dich Gott loben wir - Te Deum Laudamus)



13) KAZANIE: PASTOR ALFRED BEUSE

Zebraliśmy się dziś tutaj, aby uczcić ważną rocznicę. Znakiem szczególnym tego jubileuszu jest liczba 100.

Nieczęsto zdarza się, że ktoś osiąga wiek stu lat i wygląda tak pięknie jak ten kościół. Inną szczególną okolicznością tego jubileuszu jest fakt, że świętować go mogą dziś wspólnie tak różni ludzie: Polacy i Niemcy, chrześcijanie ewangeliccy i katoliccy.

Mamy wiele powodów do wdzięczności. Przez długi czas kościół ten wykorzystywany był jako magazyn Państwowego Zespołu Sanatoriów Przeciwgruźliczych. W ten sposób ocalał przed zniszczeniem. Po odzyskaniu został w tak piękny sposób odnowiony. Gdy w roku 1984 kardynał Henryk Gulbinowicz ponownie poświęcił kościół, dane mi było współuczestniczyć w tej uroczystości. Wówczas świątynia zyskała jako patrona apostoła św. Judę Tadeusza.

Dzisiejszy dzień odsyła nas we wspomnieniach do dnia 15 września 1908 roku. Jak obchodzono tamten dzień, dowiadujemy się z kroniki ówczesnego pastora Banke. Wygłosił on pierwsze kazanie w tym kościele opierając je na wierszu 14 psalmu 50: „**Ofiaruj Bogu dziękczynienie i spełnij Najwyższemu śluby swoje**”. Mówiąc o ofiarowaniu dziękczynienia myślał prawdopodobnie o wielu darach ofiarnych, które umożliwiły budowę tej świątyni. W kazaniu padło z pewnością również sformułowanie, że podziękowanie Bogu w pewnych sytuacjach naszego życia może być również ofiarą. W głębokim cierpieniu bardzo ciężko jest wytrwać bez oskarżeń w stosunku do Boga. Wiele psalmów daje nam tu przykład. Mowa jest tu o bolesnych doświadczeniach: chorobach, wrogości, prześladowaniach, wojnach i wielu beznadziejnych sytuacjach. Oskarżenie przeradza się jednak zawsze na nowo

13) PREDIGT: PASTOR ALFRED BEUSE

Wir haben uns heute zu einem großen Jubiläum versammelt. Das Besondere an diesem Jubiläum ist die Zahl 100.

Wer wird schon 100 Jahre alt und sieht noch so schön aus wie diese Kirche? Das andere Besondere ist die Tatsache, dass heute so unterschiedliche Menschen zusammen feiern können: Polen und Deutsche, evangelische und katholische Christen.

Wir haben viele Gründe zur Dankbarkeit. Lange Zeit ist die Kirche als Magazin des Waldsanatoriums genutzt worden. Sie ist vor dem Verfall bewahrt geblieben. Nach ihrer Rückgabe ist sie in so schöner Weise erneuert worden. Als das Gotteshaus 1984 durch Kardinal Henryk Gulbinowicz neu geweiht wurde, konnte ich diesen festlichen Tag miterleben. Damals wurde die Kirche nach dem Apostel Judas Thaddäus benannt.

Der heutige Tag will unsere Erinnerung zurücklenken zum 15. September 1908. Wie dieses Fest damals begangen wurde, schildert uns ausführlich die Chronik von Pastor Banke. Er hielt die erste Predigt in der neuen Kirche und legte ihr Psalm 50 Vers 14 zugrunde: „**Opfere Gott Dank und erfülle dem Höchsten deine Gelübde.**“ Bei dem Wort vom „Dank opfern“ mag er besonders an die vielen Opfertaten gedacht haben, die den Bau dieses Gotteshauses ermöglichten. In dieser Predigt ist gewiss auch gesagt worden, dass der Dank an Gott in bestimmten Situationen unseres Lebens ein Opfer sein kann. In tiefem Leid ist es sehr schwer, nicht in Anklagen gegen Gott zu verharren. Viele Psalmen geben uns ein Beispiel. Da ist von leidvollen Erfahrungen die Rede: von Krankheitsnöten, Feindschaft, Verfolgung, Krieg und vielen aussichtslosen Situationen. Dennoch mündet die Klage immer wieder – manchmal überraschend – ein in die Anbetung und Lob und Dank für

– czasami zupełnie niespodziewanie – w oddanie czci, pochwałę Boga i podziękowanie za to, że prowadził nas do tej pory, a wreszcie w zaufanie w stosunku do Boga, również jeśli pomocy nie ma jeszcze w zasięgu wzroku.

Dziś do tekstu z psalmu 50 chciałbym dodać słowa z psalmu 84, zatytułowanego: „*Tęsknota za domem Bożym*”. W wersach 1-3 czytamy: „*O jak miłe są przybytki twoje, Panie Zastępów! Dusza Moja wzdycha i omdlewa z tęsknoty do przedsionków Pańskich. Serce moje i ciało woła radośnie do Boga żywego*”.

Tęsknota, słowo to chciałbym podkreślić szczególnie. Jeszcze dobitniej tęsknota ta wyraża się w nowszym tłumaczeniu: „*Nie mogę się już doczekać!*”

Psalm ten jest pieśnią.

Myślę tu o pieśniach o tęsknocie, które my – Niemiecycy Ślązacy – tak często śpiewaliśmy po roku 1945.

Myślę o tym, jak tęsknota za naszą rodzinną miejscowością – za Obornikami – za naszym pięknym domem z dużym ogrodem uskrzydlała naszą rodzinę. Toteż zaraz po zakończeniu wojny udaliśmy się z Sudetów w drogę powrotną do domu rodzinnego. Droga ta była ciężka i pełna niebezpieczeństw. Ostatnie 160 km musieliśmy przejść na piechotę, aż w końcu 3 czerwca 1945 roku doszliśmy z powrotem do Obornik Śląskich. Tu jednak przeżyliśmy gorzkie rozczarowanie: nasza tęsknota nie spełniła się. Zastaliśmy tylko ruiny naszego domu, zniszczonego przez Rosjan. Wówczas nami wszystkimi, pogrążonymi w rozpacz, zajęły się z miłością katolickie siostry z Zakładu św. Jadwigi. Nieopodal mieliśmy dobry widok na nasz kościół. Dzięki Bogu przetrwał on szczęśliwie działania wojenne.

Wróćmy teraz do naszego fragmentu psalmu 84. Dla ludzi, do których był skierowany, celem tęsknoty była

die bisherigen Führungen und schließlich in das Vertrauen Gott gegenüber, auch wenn noch keine Hilfe in Sicht ist.

Heute möchte ich dem Text aus Psalm 50 Worte aus Psalm 84 hinzufügen, die unter der Überschrift stehen: „Freude am Hause Gottes“, da heißt es in den Versen 1-3: **„Wie lieb sind mir deine Wohnungen, Herr Zebaoth. Meine Seele verzehrt sich in Sehnsucht nach dem Tempel des Herrn. Mein Leib und meine Seele freuen sich in dem lebendigen Gott“.**

Sehnsucht, dieses Wort möchte ich besonders unterstreichen. Noch eindrücklicher wird diese Sehnsucht in einer moderneren Wiedergabe ausgedrückt: *„Ich kann es kaum noch erwarten!“*

Dieser Psalm ist ein Lied.

Ich denke an die Lieder der Sehnsucht, die wir, deutsche Schlesier, so oft nach 1945 gesungen haben.

Ich denke daran, wie die Sehnsucht nach unserem Heimatort Obernigk und unserem schönen Haus mit dem großen Garten unsere Familie beflügelte. So haben wir uns vom Sudetenland gleich nach Kriegsende auf den Heimweg begeben. Es war ein gefahrvoller und mühevoller Weg. Die letzten etwa 160 km mussten wir zu Fuß zurücklegen, bis wir am 3. Juni 1945 wieder in Obernigk eintrafen. Doch da erlebten wir eine bittere Enttäuschung: unsere Sehnsucht erfüllte sich nicht. Wir standen vor der Ruine unseres von den Russen zerstörten Hauses. Damals nahmen sich unserer die katholischen Schwestern des St. Hedwigstiftes liebevoll in unserer Verzweiflung an. Ganz in der Nähe des Stiftes hatten wir den Blick auf unsere Kirche. Gott-sei-Dank hatte sie die Kriegseinwirkungen heil überstanden.

Wir kommen jetzt auf unser Bibelwort in Psalm 84 zurück. Für die Menschen, denen damals die Worte galten, war der Tempel von Jerusalem das Ziel ihrer Sehnsucht. So machten sie sich aus den Orten überall im Lande auf

świątynia jerozolimska. Toteż z miejsc rozsianych po całym kraju wybierali się w daleką drogę do Jeruzolimy. Ich tęsknotą było zobaczyć wspaniałą wystrój świątyni i tam w wielkiej wspólnocie chwalić Boga śpiewając psalmy, modlić się do Niego i służyć Mu składając ofiary. „W przyszłym roku w Jeruzolimie” – tak przez stulecia wciąż na nowo rozbrzmiewała tęsknota rozproszonych po świecie Żydów. I tak już zostało, chociaż pozostał jeszcze tylko jeden fragment ścian oporowych świątyni nazywany powszechnie „Ścianą płaczu”. W roku 70 n. sz. ery rzymianie świątynię tę całkowicie zniszczyli.

Także i w dzisiejszym Izraelu Ściana płaczu jest centrum wiary żydowskiej, nawiedzany nieprzerwanie w celach modlitewnych, z okazji świąt religijnych i rocznic politycznych.

Powinniśmy dać się zainspirować owym pragnieniem i tęsknotą za Domem Bożym, za obecnością Boga i za wspólnotą wiernych.

Często słyszałem ludzi mówiących: „Po co mam chodzić do kościoła? Bóg jest przecież wszędzie!” Tak, z pewnością, także w pięknej przyrodzie, na przykład podczas spaceru po lesie, mogę znaleźć i być blisko Boga Stwórcy. Jednak wspólnocie zgromadzonej podczas nabożeństw w naszych kościołach dano szczególną obietnicę (psalm 84, wiersz 4 i 5): „*Nawet wróbel znalazł domek, a jaskółka gniazdo dla siebie, gdzie składa pisklęta swoje: Tym są ołtarze Twoje, Panie Zastępów, Królu mój i Boże mój! Błogosławieni, którzy w domu twoim mieszkają, nieustannie ciebie chwalą!*” W swej tęsknocie psalmista zazdrości ptakom budującym sobie gniazda w obrębie świątyni. Tak, a jak szczęśliwi muszą być ludzie, którym dane jest stale pełnić służbę w Domu Bożym? Mogą oni chwalić tam Boga o każdym czasie.

W niektórych rozmowach słyszałem zaś ludzi mówiących: „Jako dzieci musieliśmy chodzić co niedzielę do kościoła”

den weiten Weg nach Jerusalem. Es war ihre Sehnsucht, dort die wunderbare Pracht des Tempels zu erblicken und dort in einer großen Gemeinschaft durch die Psalmlieder Gott zu lobsingern, ihn anzubeten und ihm durch ihre Opfergaben zu dienen. „Nächstes Jahr in Jerusalem“ – so klang durch die Jahrhunderte bei den im Exil lebenden Juden ihre Sehnsucht in diesem Satz immer wieder an. So ist es geblieben, obwohl nur noch ein Teil der Stützmauer des Tempels erhalten ist. Im Sprachgebrauch wird sie als „Klagemauer“ bezeichnet. Im Jahre 70 n. Chr. hatten die Römer den Tempel total zerstört.

Auch im heutigen Israel ist die Klagemauer das Zentrum des jüdischen Glaubens und wird ständig aufgesucht für Gebete, religiöse Feiern und politische Gedenktage.

Von dieser Sehnsucht und Liebe nach Gottes Haus und Gegenwart und der Gemeinschaft mit den Gläubigen sollten wir uns anfragen lassen.

So manches Mal habe ich gehört: „Wozu muss ich in die Kirche gehen? Gott ist doch überall!“ Ja, gewiss, auch in der schönen Natur, etwa bei einem Waldspaziergang kann ich Gott, dem Schöpfer, nahe sein.

Aber die Gemeinschaft im Gottesdienst in unseren Kirchen hat eine besondere Verheißung (Psalm 84, 4+5):

„Der Vogel hat ein Haus gefunden und die Schwalbe ein Nest für ihre Jungen – deine Altäre, Herr Zebaoth, mein König und mein Gott. Wohl denen, die in deinem Haus wohnen, die loben dich immerdar.“ Die Sehnsucht des Psalmisten beneidet die Vögel, die sich im Bereich des Tempels ihre Nester bauen. Ja, und wie glücklich müssen die Menschen sein, die ständig im Tempel ihren Dienst tun. Die können dort Gott jederzeit loben.

In manchem Gespräch hörte ich: „Als Kinder mussten wir jeden Sonntag zur Kirche gehen.“

Und im Blick auf katholische Christen kann man hören: „Die müssen ja jeden Sonntag gehen. Die haben ja die Sonntagspflicht!“

A o chrześcijanach katolickich można usłyszeć: „Oni muszą chodzić co niedzielę. Oni mają obowiązek Mszy św. niedzielnej!”

O swojej rodzinie mogę powiedzieć, że nikt z naszej trójki rodzeństwa nie odczuwał chodzenia do kościoła jako „mus”. Nie pochodziliśmy z rodziny pastora. Ojciec nasz był mistrzem malarskim, ale nasi rodzice dawali nam dobry przykład wiary, który chętnie naśladowaliśmy.

Dla ówczesnych pielgrzymów daleka droga do świętyni jerozolimskiej również nie była „musem”. Podczas swej wędrówki śpiewali cytowany już psalm 84.

Po naszym rozważaniu na temat tęsknoty za Domem Bożym, chcielibyśmy teraz zastanowić się nad **drogą** prowadzącą do niego.

Nasza droga do kościoła przy ul. Trzebnickiej trwała około 20 minut. Droga ówczesnych pielgrzymów była często tak długa, że wędrówka ich trwała całymi dniami. Zważywszy na wielki upał Orientu musiało to kosztować sporo sił. W wersie 7 jest mowa o wyschłej dolinie. Pierwotne hebrajskie znaczenie tych słów można by rozumieć jako „dolina płaczu”. Według mnie, z taką wyschlą doliną, „doliną płaczu” związane są wszystkie nasze doświadczenia.

Moje myśli powracają jeszcze raz do lat 1945-1947, kiedy to nasza rodzina mieszkała jeszcze w Obornikach Śląskich. Jakże szczęśliwi byliśmy, gdy w tym czasie w naszym kościele od czasu do czasu ciągle jeszcze odprawiano nabożeństwo. Było to źródło siły dla wszystkich niemieckich mieszkańców. Jednak także w pozostałym czasie dane nam było czerpać siły ze Słowa Bożego. Nasz ojciec czytał nam w tygodniu codziennie fragmenty książeczki do nabożeństwa, a w niedzielę z tomiku kazań. Razem śpiewaliśmy pieśni ze śląskiego śpiewnika. Jak wiele pieśni i słów z Pisma Świętego utrzymało się nam w pamięci w ciągu tych lat i stało się dla nas źródłem siły. O źródłach w wyschniętej dolinie i ożywym deszczu mówi bardzo obrazowo nasz psalm 84, wers 7: „**Gdy idą przez wyschlą**

Nun, ich kann von meiner Familie sagen: wir drei Geschwister haben den Kirchgang nicht als „Muss“ empfunden. Wir stammen nicht aus einer Pfarrersfamilie. Unser Vater war Malermeister, aber unsere Eltern haben uns ein gutes Vorbild des Glaubens gegeben, dem wir gern nachfolgten.

Für die Pilger damals war der weite Weg nach Jerusalem zum Tempel auch kein „Muss“. Sie haben diesen Psalm 84 gesungen, während sie auf ihrem Weg unterwegs waren.

Nachdem wir von der Sehnsucht nach dem Hause Gottes gesprochen haben, wollen wir jetzt den **Weg** dorthin bedenken.

Unser Weg zur Kirche auf der Trebnitzer Straße war etwa 20 Minuten. Der Weg der Pilger damals war oft so weit, dass sie tagelang unterwegs waren. Es war sicher eine Kräfte verzehrende Sache bei der großen Hitze des Orients. Im Vers 7 wird von einem dürren Tal gesprochen. Die ursprüngliche hebräische Wortbedeutung könnte man als das „Tal des Weinens“ verstehen. Ich meine, mit einem solchen dürren Tal, dem „Tal des Weinens“, haben wir alle unsere Erfahrungen.

Meine Gedanken gehen noch einmal zurück in die Jahre 1945 – 1947, als unsere Familie noch in Obernigk lebte. Wie glücklich waren wir, wenn in dieser Zeit immer wieder einmal ein Gottesdienst in unserer Kirche stattfand. Es war eine Kraftquelle für alle deutschen Bewohner. Aber auch in der übrigen Zeit konnten wir Kraft aus Gottes Wort schöpfen. Unser Vater las uns in der Woche täglich aus einem Andachtsbuch und am Sonntag aus einem Predigtband vor. Gemeinsam sangen wir die Lieder des Schlesischen Gesangbuches. Wie viele Lieder und Bibelworte haben sich im Laufe der Jahre bei uns eingepägt, so dass sie uns eine Quelle der Kraft geworden sind. Von Quellen im dürren Tal und erfrischendem Regen spricht unser Psalm 84, Vers 7 anschaulich: **„Wenn sie durch's dürre Tal ziehen, wird es ihnen zum Quellgrund, und Frühregen hüllt es in Segen. Sie gehen von einer Kraft zur**

dolinę, wydaje im się obfitującą w źródła, jakby przez wczesny deszcz błogosławieństwami okrytą. Z mocy w moc wzrastać będą”. „Z rosnącą mocą” – gdy przy tych słowach spoglądam na naszych starszych oborniczan, mogę tylko stwierdzić: naszych fizycznych sił ubywa nam coraz bardziej. Jakże wielu z nas nie ma już sił świętować tu dzisiaj z nami. Jednak nasz dzisiejszy psalm unaocznia nam rzecz następującą: im bardziej wędrowcy zbliżają się do Jerozolimy, do góry Syjon i Świątyni, tym więcej nowych sił im przybywa.

Mówiliśmy o celu naszej tęsknoty. **Cel** wyzwala nowe siły. Może myślimy przy tym o sportowcach, biegaczach, narciarzach, pływakach itd., itd. A co jest naszym celem? Dokąd zmierzamy drogą naszego życia??

Księga Izajasza, rozdział 40, wers 29-31 mówi nam: *„On dodaje mocy zmęczonemu i pomnaża siły omdlałego. Chłopcy się męczą i nużą, chwiewają się słabnąc młodzieńcy, lecz ci, co zaufali Panu, odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły: biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą”*.

Znamy pieśń: „O Jeruzalem, miasto wysokie, chce Bóg, to będę ja w tobie, moje serce tak bardzo pragnie i nie ma go już we mnie ... ” Tam chodzi o cel, o tę Jerozolimę, o której mowa jest w ostatniej księdze Biblii, w Objawieniu św. Jana. Jej możemy oczekiwać, gdy idziemy swoją drogą w wierności naszemu Panu. Teraz słyszymy w naszych nabożeństwach o wiecznej chwale Boga. Wówczas będzie nam jednak dane oglądać Go twarzą w twarz, i będzie panowała wieczna radość. Teraz miłość boża jest jeszcze często przed nami ukryta – jak słońce, które wprawdzie jest, ale może być zakryte ciemnymi chmurami. Potem jednak miłość boża będzie widoczna dla każdego wierzącego!

Zbliżam się do końca.

Częściowo opowiedziałem o życiu naszej rodziny. Każdy z nas mógłby spojrzawszy wstecz opowiedzieć o wielu

anderen". „Mit wachsender Kraft“, wenn ich bei diesen Worten auf unsere altgewordenen Obernigker sehe, dann kann ich nur feststellen: unsere Körperkräfte nehmen immer mehr ab. Wie viele haben nicht mehr die Kraft, heute hier mit uns zu feiern. Aber aus unserem Psalm haben wir vor Augen: je näher die Wanderer nach Jerusalem an den Berg Zion mit dem Tempel kommen, desto mehr wachsen ihnen neue Kräfte zu.

Wir haben von dem Ziel unserer Sehnsucht gesprochen. Das **Ziel** lässt neue Kräfte entstehen. Vielleicht denken wir dabei an die Sportler, die Läufer, die Skiläufer, die Schwimmer und und und Was ist unser Ziel? Wohin sind wir unterwegs auf unserem Lebensweg??

In Jesaja 40, 29-31 wird uns gesagt: **„Er gibt dem Müden Kraft und Stärke genug dem Unvermögenden, Männer werden müde und matt, und Jünglinge straucheln und fallen, aber die auf den Herren harren, schöpfen neue Kraft, dass sie auf-fahren mit Flügeln wie Adler, dass sie laufen und nicht matt werden, dass sie wandern und nicht müde werden.“**

Wir kennen ein Lied: „Jerusalem du hochgebaute Stadt, wollt Gott, ich wär in dir, mein sehnd Herz so groß Verlangen hat und ist nicht mehr bei mir“

Da geht es um das Ziel, das Jerusalem, von dem im letzten Buch der Bibel, in der Offenbarung die Rede ist. Das dürfen wir erwarten, wenn wir in Treue zu unserem Herrn unseren Weg gehen. Jetzt hören wir in unseren Gottesdiensten von Gottes ewiger Herrlichkeit. Dann aber dürfen wir ihn von Angesicht zu Angesicht sehen, und ewige Freude wird sein. Jetzt noch ist uns Gottes Liebe so oft verborgen - wie die Sonne, die zwar da ist, aber von dunklen Wolken verhüllt sein kann. Dann aber wird Gottes Liebe für jeden gläubigen Menschen sichtbar sein!

Ich komme zum Schluss.

Manches habe ich aus dem Leben unserer Familie gesagt. Jeder von uns könnte im Rückblick auf sein eigenes

rzeczach. W sposób szczególny myślę tu o naszych polskich przyjaciółach z dawnych wschodnich terenów Polski, którzy po wojnie utracili swoją dawną małą ojczyznę. Teraz ta miejscowość o polskiej nazwie Oborniki Śląskie, jak również ten kościół, którego 100-letni jubileusz dziś obchodzimy, stały się dla nich nową małą ojczyzną. Przyczynił się do tego między innymi też sławny obraz św. Antoniego Padewskiego z XVII w., który wygnani ze swych rodzinnych stron Polacy przywieźli tutaj.

Przywołując wspomnienia stwierdzamy, że wiele rzeczy zmieniło się teraz od czasu, gdy kościół przybrał nowy wystrój. Także i nabożeństwa odprawiane tutaj mają inny kształt. Ale podczas moich corocznych pobytów w Obornikach Śląskich wciąż chętnie przychodzę do tego kościoła na nabożeństwa i msze. I chociaż rozumiem tylko kilka słów po polsku, czuję się dobrze we wspólnocie polskich chrześcijan.

Dla wszystkich niemieckich Ślązaków, którzy wybrali się w tę daleką „pielgrzymkę” na nasz 100-letni jubileusz, wypraszam u naszego Pana, aby wszystkie obciążenia przeszłości złożyli tu i teraz w naszej pojednanej wspólnocie i aby to święto mogli obchodzić pełni radości.

Gościnnej parafii obornickiej chcielibyśmy bardzo serdecznie podziękować za zaproszenie i że dzień ten świętują z nami!

Leben viele Dinge berichten. Ganz besonders denke ich auch hier an unsere polnischen Freunde, die in den ehemaligen Ostgebieten von Polen nach dem Kriege ihre alte Heimat verloren haben. Nun sind ihnen dieser Ort, der heute Oborniki Śląskie heißt, wie auch diese Kirche, deren 100jähriges Jubiläum wir heute feiern, zur neuen Heimat geworden. Dazu hat auch beigetragen das berühmte aus dem 17. Jahrhundert stammende Gemälde des hl. Antonius von Padua, das heimatvertriebene Polen aus ihrer Heimat mitbrachten.

Vieles ist jetzt seit der Neugestaltung der Kirche ganz anders, als wir es von damals in der Erinnerung haben. Auch die Gottesdienste, die hier gefeiert werden, sind anders gestaltet. Aber ich bin immer wieder bei meinen jährlichen Besuchen in Obornik gern hier in der Kirche bei den Gottesdiensten. Auch wenn ich nur Bruchstücke der polnischen Sprache verstehe, fühle ich mich wohl in der Gemeinschaft der polnischen Christen.

Für alle deutschen Schlesier, die sich heute auf die weite „Pilgerreise“ zu diesem 100jährigen Jubiläum aufgemacht haben, erbitte ich von unserem Herrn, dass sie alle Lasten der Vergangenheit hier und heute in diesem versöhnten Miteinander ablegen und diesen Festtag voller Freude begehen können.

Der Gastgemeinde von Obornik möchten wir sehr herzlich danken für ihre Einladung und dafür, dass sie diesen Tag mit uns gemeinsam feiern!

14) KONCERT:

Godfrey Finger, Sonata C-Dur na skrzypce, trąbkę i organy (skrzypce: Beate Schubert, z domu Knappe, trąbka: Peter Schubert, organy: Erdmute Knappe)

15) MODLITWA WIERNYCH:

1. Módlmy się za wszystkich, którzy przyczynili się do powstania, utrzymania oraz trwałej świetności tego kościoła oraz wszystkich, którzy modlą się w tym kościele!
Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie!
2. Módlmy się za dawnych i obecnych oborniczan, aby jako ewangeliccy i katoliccy chrześcijanie wspólnie dawali godne naśladowania świadectwo chrześcijańskiej postawy miłości i wybaczenia!
Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie!
3. Módlmy się za pokój na świecie oraz za wzajemne zrozumienie i pojednanie między narodem polskim i niemieckim!
Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie!
4. Módlmy się za wszystkich, którzy ze względów zdrowotnych lub innych nie mogli przybyć na naszą dzisiejszą uroczystość, a są z nami sercem i łączą się z nami w modlitwie, aby Bóg obdarował ich zdrowiem!
Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie!
5. Módlmy się za naszych zmarłych, aby Pan przyjął ich do swojego Królestwa!
Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie!
6. Módlmy się teraz w ciszy w intencji osobistej!
Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie!

14) KONZERT:

Godfrey Finger, Sonate C-Dur für Violine, Trompete und Orgel (Violine: Beate Schubert, geb. Knappe, Trompete: Peter Schubert, Orgel: Erdmute Knappe)

15) FÜRBITTEN:

1. Wir bitten Dich, segne alle diejenigen, die beigetragen haben zur Errichtung, Erhaltung und dauernden Schönheit dieser Kirche, sowie alle diejenigen, die in dieser Kirche beten!
Wir bitten Dich, erhöere uns!
2. Wir bitten Dich, lass die ehemaligen und jetzigen Obernigker als protestantische und katholische Christen gemeinsam ein beispielhaftes Zeugnis geben für christliche Liebe und Vergebung!
Wir bitten Dich, erhöere uns!
3. Wir bitten Dich, gib Frieden auf der Welt und lass gegenseitiges Verständnis und Versöhnung zwischen dem polnischen und dem deutschen Volk wachsen!
Wir bitten Dich, erhöere uns!
4. Wir beten für alle diejenigen, die aus gesundheitlichen oder anderen Gründen nicht zu unserer heutigen Feier kommen konnten und sich in Gedanken mit uns im Gebet vereinen, dass Gott ihnen Gesundheit schenke!
Wir bitten Dich, erhöere uns!
5. Beten wir für unsere Verstorbenen, dass der Herr sie aufnehme in sein Reich.
Wir bitten Dich, erhöere uns!
6. Lasst uns jetzt still für unsere persönlichen Anliegen beten!
Wir bitten Dich, erhöere uns!

16) ŚPIEW WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ:

*Nun danket alle Gott (Dziękujmy wszyscy Bogu),
zwrotki 1-3.*



16) GEMEINDELIED:

Nun danket alle Gott, Strophen 1-3

*Nun danket alle Gott
Mit Herzen, Mund und Händen,
Der große Dinge tut
an uns und allen Enden.
Der uns von Mutterleib und Kindesbeinen an
Unzählig viel zu gut bis hierher hat getan.*

*Der ewigreiche Gott
Woll uns in unserm Leben
Ein immer fröhlich Herz
Und edlen Frieden geben.
Und uns in seiner Gnad
Erhalten fort und fort
Und uns aus aller Not
Erlösen hier und dort.*

*Lob, Ehr und Preis sei Gott,
Dem Vater und dem Sohne
Und Gott dem Heiligen Geist
Im höchsten Himmelsthronen,
Ihm, dem dreieinigen Gott,
Wie es im Anfang war
Und ist und bleiben wird,
So jetzt und immerdar.*

17) CZYTANIE: PSALM 105, WIERSZ 1-3

*Sławcie Pana, wzywajcie Jego imienia,
głoście dzieła Jego wśród narodów!
Śpiewajcie Mu i grajcie Mu,
rozpowiadajcie wszystkie Jego cuda!
Szczycie się Jego świętym imieniem;
niech się weseli serce szukających Pana!*

18) ŚPIEW WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ:

Pod Twą obronę

*Pod Twą obronę, Ojcze na niebie,
Grono Twych dzieci swój powierza los,
Ty nam błogosław, ratuj w potrzebie,
I broń od zguby, gdy zagraża cios.*

*Czy toń spokojna, czy huczą fale,
Gdy Ty swe dzieci w swej opiece masz;
Wznosimy modły dziś ku Twej chwale,
Boś Ty nam tarczą, Boże, Ojcze nasz.*

19) MODLITWA KOŃCOWA:

Ojcze nasz, Błogosławieństwo

20) POZDROWIENIE:

Elisabeth Bomhard, z domu von Schaubert

Wielebny Księżę Proboszczu!

Drodzy Wierni Parafii Oborniki Śląskie i drodzy
dawni oborniczanie!

Wiara, miłość, nadzieja – te trzy słowa z Hymnu
o miłości miały z pewnością dla wielu z nas już niejed-
nokrotnie duże znaczenie.

17) LESUNG: PSALM 105, VERS 1-3

*Preist den Herrn, und ruft seinen Namen aus,
verkündet seine großen Taten allen Völkern!
Singt und musiziert zu seiner Ehre,
Macht alle seine Wunder bekannt!
Seid glücklich, dass ihr zu ihm, dem heiligen Gott, gehört!
Ja, alle, die den Herrn suchen, sollen sich freuen!*

18) GEMEINDELIED

Pod Twą obronę

*(Deinem Schutz, Herr im Himmel, vertraut die Schar
Deiner Kinder ihr Schicksal an ...)*

19) SCHLUSSGEBET:

Vaterunser, Segen

20) GRUSSWORTE:

Elisabeth Bomhard, geb. von Schaubert

Hochwürdiger Herr Pfarrer Jadamus!

Liebe Gemeinde von Oborniki Śląskie und liebe ehemalige Obernigker!

Die drei Worte aus dem Hohen Lied der Liebe
Glaube, Liebe, Hoffnung haben sicher für viele von uns
schon einmal eine große Bedeutung gehabt.

Kiedy w 1856 roku nasz pradziadek, Gustav Schaubert, uzyskał tytuł szlachecki, poprosił o pozwolenie na dołączenie do starego herbu rodziny trzech gwiazd. Miały one stać się symbolem **wiary, miłości i nadziei**, który nasz pradziadek pragnął w ten sposób przekazać swoim potomkom jako przesłanie ostatniej woli.

Kiedy jego syn Constantin von Schaubert jako patron kościoła brał udział w poświęceniu tej świątyni w 1908 roku, przesłanie **wiary, miłości i nadziei** było mu z pewnością pomocne.

Pastor Banke pisze o budowie kościoła: „Dla patrona kościoła budowa oznaczała dużą i ciężką ofiarę pieniężną, ale ten wyraził swą gotowość do jej złożenia, gdyż rozumiał ją jako ofiarę dziękczynną ...”

Dzisiaj, sto lat później, wiemy, jak zmienne były losy tej miejscowości i historia tego kościoła. Jednak mury tej świątyni były na tyle wytrzymałe, że wszystko to przetrzymały, a kościół ten pozostał miejscem, w którym

żyje się **wiarą**,
otrzymuje **miłość**
i w którym spełniają się **nadzieje**.

Fakt, iż w uroczystości jubileuszu stulecia tutaj, w tym kościele, może współuczestniczyć nasza rodzina, trzy generacje wnuków Constantina von Schauberta, jest dla nas wielkim darem. Jako widoczny znak naszej wdzięczności za ten dar i na pamiątkę tego dnia pragnęliśmy spełnić potrzebę Parafii obornickiej i przekazać jej tej krzyż procesyjny, jak również podstawę na Paschał wraz z samym Paschałem.

Niech drodze tej Parafii towarzyszą nadal
wiara, miłość i nadzieja!

Als unser Urgroßvater Gustav Schaubert im Jahre 1856 geadelt wurde, bat er, drei Sterne in ein altes Familienwappen einfügen zu dürfen. Sie sollten das Symbol für **Glaube, Liebe und Hoffnung** werden, das er so als Vermächtnis an seine Nachkommen weitergeben wollte.

Als sein Sohn Constantin von Schaubert 1908 als Kirchenpatron diese Kirche mit einweihte, war dieses Vermächtnis von **Glaube, Liebe und Hoffnung** für ihn sicher hilfreich.

Pastor Banke schreibt über den Kirchenbau: „Dem Patron wurde dadurch ein sehr großes und schweres Geldopfer zugemutet, aber er erklärte sich bereit dazu, weil er es als ein Dankopfer auffasste“.

Heute nach hundert Jahren wissen wir, wie wechselhaft die Geschieke dieses Ortes und die Geschichte dieser Kirche waren. Aber ihre Mauern waren fest genug, um all dem zu widerstehen. Sie ist ein Raum geblieben, in dem

Glaube gelebt,
Liebe empfangen wird
und **Hoffnungen** sich erfüllen.

So empfinden wir es als ein Geschenk, dass unsere Familie, Nachkommen aus drei Enkelgenerationen von Constantin von Schaubert, dieses 100jährige Jubiläum hier in dieser Kirche mitfeiern kann. Wir möchten als sichtbares Zeichen dafür und zum Gedenken an diesen Tag einen Wunsch der Gemeinde erfüllen und dieses Prozessionskreuz sowie den Ständer für eine Osterkerze an sie übergeben.

Möge der Weg dieser Gemeinde weiter begleitet werden von **Glaube, Liebe und Hoffnung!**

21) ŚPIEW WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ:

Ich bete an die Macht der Liebe

(Chcę chwalić moc miłości)

22) KONCERT:

Henry Purcell, Sonata D-Dur na trąbkę i organy
(trąbka: Peter Schubert, organy: Erdmute Knappe)

**WYSTAWA PRZYGOTOWANA
PRZEZ BIBLIOTEKĘ MIEJSKĄ OOK**

Wspólnota Wiary
dokumenty, rękopisy, fotografie...

Kurator wystawy: Agnieszka Buryło
Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26

21) GEMEINDELIED:

Ich bete an die Macht der Liebe

*Ich bete an die Macht der Liebe,
Die sich in Jesu offenbart;
Ich geb' mich hin dem freien Triebe,
Wodurch auch ich geliebet ward;
Ich will, anstatt an mich zu denken,
Ins Meer der Liebe mich versenken.*

22) KONZERT:

Henry Purcell, Sonate D-Dur für Trompete und Orgel
(Trompete: Peter Schubert, Orgel: Erdmute Knappe)

AUSTELLUNG
„GEMEINSCHAFT DES GLAUBENS“
VORBEREITET DURCH DIE STADTBIBLIOTHEK
DES OBERNIGKER KULTURZENTRUMS

Dokumente, Handschriften, Fotos ...

Austellungsleiterin: Agnieszka Buryło
Obernigk, Bahnhofstraße 26



FRAGMENT KRONIKI KOŚCIELNEJ PASTORA HUGO BANKE

Po omówieniu wszystkiego z arcybiskupem prowincji kościelnej i zgodnie z jego życzeniem konsekrację zaplanowano na 15 września [1908 r.]. Odpowiednio wcześniej rozesłano też wszystkie zaproszenia. 13 i 14 września wielu miejscowych spoglądało z troską na pogodę, gdyż cały czas lało jak z cebra. Mimo to ozdabianie miejscowości kończono z nie słabnącym zapalem. Gdy nadszedł w końcu dzień 15 września, słońce uśmiechało się już do całej okolicy: pogoda była wspaniała! Ulice zwieńczono licznymi kwiecistymi bramami i całe Oborniki (Obernigk) przybrały z okazji święta, na które cieszyli się i starzy i młodzi, uroczystą szatę. Sklepy były pozamykane. Ze wszystkich stron,

zarówno z najbliższej okolicy, jak i z pobliskiej metropolii napływali do miasta goście, a z miejscowych udział w święcie brał każdy, kto tylko mógł się na ten czas uwolnić od swoich obowiązków. Najpierw pożegnano stary kościółek, w którym przez całe 285 lat miejscowej parafii głoszone ewangeliczne posłanie. Po zaśpiewaniu pierwszej i drugiej zwrotki pieśni *Tu mnie Bóg doprowadził* (*Bis hierher hat mich Gott gebracht*) superintendent Krebs z Trzebnicy (Trebnitz) poprowadził z ołtarza modlitwę pożegnalną. Każdy z obecnych niejedną raz w życiu śpiewał strofy pieśni: „*Niech Bóg błogosławi naszemu odejściu ...*” (*Unsern Ausgang segne Gott*). Tego dnia jednak poruszyły one swo-



AUSZUG AUS DER KIRCHENCHRONIK DES PASTORS HUGO BANKE

Nach Besprechung mit dem Oberhirten der Kirchenprovinz und seinem Wunsche gemäß wurde die Einweihung auf den 15. September gelegt und rechtzeitig alle Einladungen ausgeschickt. Am 13. und 14. September blickten viele Augen im Orte recht sorgenvoll in das Wetter; denn es goß in Strömen, aber voller Zuversicht wurde das Schmücken des Ortes beendet, und als der 15. anbrach, lag lachender Sonnenschein über der Erde, und es war wunderbares Wetter. Auf den Straßen des Ortes waren allenthalben Ehrenpforten errichtet, und ganz Obernigk hatte sich zur Feier des alt und jung begeisternden Tages in ein glänzendes Festgewand gekleidet; die Geschäfte blieben

geschlossen, von allen Seiten aus der nächsten Nachbarschaft wie auch aus der nahen Großstadt strömten auswärtige Gäste zusammen, und von den Ortsbewohnern nahm teil am Feste, wer sich nur irgend freimachen konnte. Zuerst wurde Abschied genommen von dem alten Kirchlein, in dem der Gemeinde 285 Jahre lang der Segen des Evangeliums gespendet worden war. Nach dem Gesange von Vers 1 und 2 des Liedes „Bis hierher hat mich Gott gebracht“ hielt Superintendent Krebs – Trebnitz vom Altar aus ein Abschiedsgebet. Die Anwesenden hatten wohl alle manchmal in ihrem Leben den Vers mitgesungen: „Unsern Ausgang segne Gott ...“, an diesem Tage berührte er mit eige-

im brzmieniem serca nie tylko wiernych obornickiej parafii, lecz także innych słuchaczy. Tworzący się właśnie uroczysty pochód przewidziany był w następującym porządku: 1. dzieci szkolne z nauczycielami, 2. chór kościelny, 3. orkiestra, 4. przedstawiciele miejscowych zrzesseń i diakonisy betańskie, 5. architekci oraz majster budowlany z brygadzystami, 6. grupa członkiń Towarzystwa Kobiet Niezamężnych, ubranych na biało 7. generalny superintendent D. Nottebohm wraz z duchownymi, 8. przedstawiciele królewskiego konsystorza i władz, pod przewodnictwem 9. korporacji kościelnych, oraz 10. wierni parafii. Przy dźwiękach pieśni patronalnej naszego kościoła *Warownym zamkiem jest Nasz Bóg (Ein feste Burg ist unser Gott)* długi, długi pochód przeszedł Podzamczem i odświętnie udekorowaną ulicą Trzebnicką do nowego Domu Bożego. Tu architekt Böttcher wraz z życzeniami błogosławieństwa przekazał klucz do kościoła generalnemu superintendentowi, a ten w równie uroczystym geście złożył go na ręce miejscowego duchownego, który z kolei otworzył nim do tego momentu zamknięte jeszcze drzwi kościoła. Na wejście czekało ponad 2000 osób

i dla wielu nie starczyło wolnych miejsc, musieli oni zadowolić się stanem w wejściach lub przed drzwiami kościoła. Gdy tłum świętujących znalazł sobie miejsce i wreszcie się uciszył, śpiewem chóru *Chłóńmy Pana całym sercem (Herr lass uns herzlich verlangen)* i całej parafii *Otwórzcie mi tę piękną bramę (Tut mir auf die schöne Pforte)* rozpoczęto uroczyste nabożeństwo. Wtedy generalny superintendent wszedł na ołtarz i wygłosił kazanie konsekracyjne oparte na interpretacji psalmu 118 i 24 *Oto jest dzień, który dał nam Pan (Das ist der Tag, den der Herr macht)*, a następnie poświęcił i włączył tym samym do służby Trójjedynemu Bogu ambonę i ołtarz, organy i dzwony, chrzcielnicę i święte sprzęty. Po akcie poświęcenia odbyło się pierwsze nabożeństwo w nowym kościele. Liturgię prowadził przewodniczący prowincji kościelnej, superintendent Krebs wybierając przy tym jako pisma listy apostołskie i ewangelię na bieżący dzień. Przy wtórze nowych organów zebrani parafianie zjednoczyli się w śpiewie *Jezu, przyjacielu mojej duszy (Jesu, Seelenfreund der Deinen)*, po czym sam wszedłem na ambonę i wygłosiłem pierwsze kazanie w nowym kościele opar-

nem Klange die Herzen nicht nur der Obernigker Pfarrkinder, sondern auch der anderen Hörer. Für den sich nun bildenden Festzug war folgende Ordnung vorgesehen: 1. die Schulkinder mit der Lehrerschaft, 2. der Kirchenchor, 3. das Musikkorps, 4. Deputationen von Vereinen und die Bethanischen Diakonissen, 5. die Architekten, der bauausführende Meister und die Poliere, 6. eine Schar von weißgekleideten Jungfrauen, 7. Generalsuperintendent D. Nottebohm und die Geistlichen, 8. Vertreter des Königl. Konsistoriums und der Behörden, geleitet 9. von den kirchlichen Körperschaften und 10. die Gemeinde. Unter dem Schall des Schutz- und Trutzliedes unserer Kirche: „Ein feste Burg ist unser Gott“ bewegte sich der lange, lange Zug die Feststraße entlang zum neuen Gotteshause. Hier übergab mit Segenswünschen Architekt Böttcher den Schlüssel der Kirche dem Generalsuperintendenten, dieser legte sie in eben der Weise in die Hände des Ortsgeistlichen, und dieser öffnete die bis dahin geschlossenen gehaltene Kirchenpforte. Es hatten über 2000 Menschen des Einzugs geharrt, und es gab manchen, der keinen Platz mehr

fand und in den Aufgängen und vor der Kirchentür bleiben mußte. Als die Menge der Feiernden sich Platz gesucht und beruhigt hatte, wurde der Festgottesdienst durch den Chorgesang: „Herr lass uns herzlich verlangen“ und durch den Gemeindegesang: „Tut mir auf die schöne Pforte“ eröffnet. Dann bestieg der Generalsuperintendent den Altar, um in Auslegung von Psalm 118, 24, die Weiherede zu halten und daran anschließend das neue Gotteshaus mit Kanzel und Altar, mit Orgel und Glocken, mit seinem Taufstein und seinen hl. Geräten in den Dienst des dreieinigen Gottes zu stellen. Nach diesem Weiheakt fand der erste Gottesdienst in der neuen Kirche statt. Die Liturgie hielt der Ephorus des Kirchenkreises, Superintendent Krebs, wobei er als vorzulesende Schriftworte Epistel und Evangelium des Kirchweihetages wählte. Unter dem Klange der neuen Orgel vereinigte sich die versammelte Gemeinde zu dem Gesange: „Jesu, Seelenfreund der Deinen“, und darauf bestieg ich die Kanzel, um die erste Predigt in der neuen Kirche zu halten; ich legte Psalm 50, 14 zugrunde. Der Predigt folgte der Gemeindegesang:

te na interpretacji psalmu 50 i 14. Po kazaniu parafia zaśpiewała *Przyjdźcie przed Jego Oblicze* (*So kommet vor sein Angesicht*), a następnie D. Nottebohm odprawił liturgię końcową. Bezpośrednio po liturgii nabożeństwa arcypasterz Śląska wygłosił jeszcze krótką mowę ku czci patrona, miejscowego duchownego i członków zarządu Rady Parafialnej oraz przekazał mnie i patronowi Order Czerwonego Orła 4. Klasy, a dwóm członkom Rady - Gottliebowi Langnerowi i Augustowi Bindigowi, a także kolatorowi Friedrichowi Schosnigowi, Ogólne Odznaczenie Honorowe.

Poprzez tłum parafian opuszczających kościoł przeciskały się, jak to jest w zwyczaju przy konsekracjach kościołów, trzy gminne położne z dziećmi do chrztu – trzema dziewczynkami. Jako troje pierwszych dzieci zostały ochrzczone córeczki: 1. rolnika Piske z Ciecholowic (Zechelwitz), 2. brygadzysty kolejowego Lustiga i 3. specjalisty od sztuki ogrodów Heinricha Hewerta. Dziewczynki zostały ochrzczone w wymienionej tu kolejności. Po południu, o godzinie drugiej, uroczysty obiad w Syrenie (Sitzen) zjednoczył 160 uczestników uroczystości – dla więcej osób

nie starczyło już miejsca. Padło przy tym niejedno dobre słowo, a trzebnicka kapela miejska zadbała o dobrą muzykę specjalnie na tę okazję. Wzniesiono wiele już wcześniej przygotowanych toastów, ale głos zabrało też wielu innych mówców, wśród których wymienię: mego teścia, radnego rady miejskiej Broßmanna ze Strzegomia (Striegau) i kurata kościoła katolickiego Schirmeisena, który wraz ze swym współbratem z Zakładu Św. Jadwigi (Hedwigsstift) brał udział w uroczystości już od samego początku i podziękował za zaproszenie na to święto, wyrażając jednocześnie wielką radość katolików z tego, że parafia ewangelicka teraz również doczekała się tak pięknej świątyni; kończąc wyraził pragnienie pokojowego współżycia wiernych obu wyznań oraz jego duchownych.

Dopiero pod wieczór w miasteczku zapanowała cisza; wielu, którzy całym sercem radowali się tego dnia, żalowali, że minął on tak szybko.

Źródło: Geschichte der evangelischen Kirchengemeinde Obernigk. Dargeboten von Hugo Banke, Pastor i. R. Breslau 1935, str. 78-79.

„So kommet vor sein Angesicht“, und darauf hielt D. Nottebohm die Schluß-Liturgie. Unmittelbar nach dem Gottesdienste hielt der Oberhirte Schlesiens noch eine kurze Ansprache an den Patron, den Ortsgeistlichen und drei Älteste und überreichte dem Patron und mir den Roten Adlerorden 4. Klasse, den Ältesten Gottlieb Langner und August Bindig und dem Kirchvater Friedrich Schosnig das Allgemeine Ehrenzeichen.

Durch das Gedränge der das Gotteshaus verlassenden Gemeinde schoben sich, wie das bei Kircheinweihungen so üblich, die drei weisen Frauen der Gemeinde mit drei Kindern, und zwar drei Mädchen, zur hl. Taufe. Als die drei ersten Kinder wurden getauft: 1. des Stellenbesitzers Piske in Zechelwitz, 2. des Rottenführers Lustig und 3. des Kunstgärtners Heinrich Hewert hiers. Töchterchen, die in der angeführten Reihenfolge getauft wurden. Am Nachmittage um 2 Uhr vereinigte ein Festessen in den Sitten 160 Festteilnehmer – mehr hatten nicht Platz – und manch gutes Wort kam auch da zur Ansprache, wobei die Trebnitzer Stadtkapelle für gute Tafelmusik sorgte. Es wurden viele „Hochs“

ausgebracht in Toasten, die vorher festgelegt worden waren, es kamen aber auch noch andere Redner zu Worte, unter denen ich hervorhebe: meinen Schwiegervater, den Stadtrat Broßmann in Striegau, und den Kuratus der katholischen Kirche Schirmeisen, der mit seinem Konfrater vom Hedwigsstift das Fest schon von früh an mitgefeiert hatte und nun den Dank seiner Kirchengemeinde für die Einladung zum Feste aussprach und auch dem Gefühle der Freude der Katholiken darüber Ausdruck gab, daß die Evangelischen nun auch ein so schönes Gotteshaus gewonnen hätten; seine Worte gingen aus in den Wunsch eines friedlichen Einvernehmens zwischen den beiden Konfessionen und ihren Geistlichen.

Erst gegen Abend wurde es still im Orte, und viele, die sich des Tages von Herzen gefreut, bedauerten, daß er so schnell verstrichen sei.

Quelle: Geschichte der evangelischen Kirchengemeinde Obernigk. Dargeboten von Hugo Banke, Pastor i. R. Breslau 1935, str. 78-79.

